



# Zbliżenia



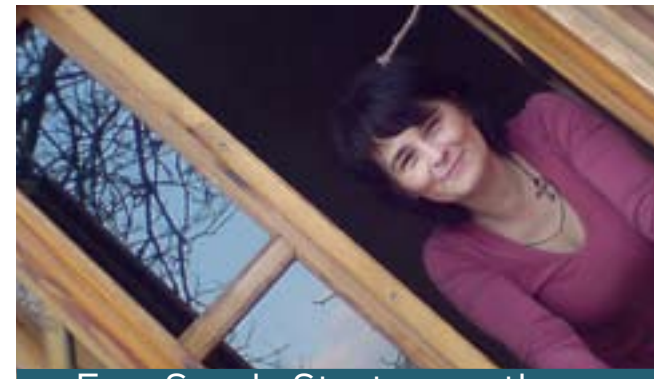
program  
rozwoju  
bibliotek

W Programie Rozwoju Bibliotek wiele się dzieje. Biblioteki otrzymały sprzęt informatyczny, trwają warsztaty planowania rozwoju biblioteki i szkolenia informatyczne. Prowadzimy szereg działań promocyjnych i inicjatyw mających wzmocnić system biblioteczny. Z satysfakcją obserwujemy pierwsze pozytywne efekty.

Zdajemy sobie jednak sprawę, że to wszystko nie byłoby możliwe, gdyby nie ogromne zaangażowanie bibliotekarek i bibliotekarzy, przedstawiceli samorządu, pracowników organizacji pozarządowych, wolontariuszy i bardzo wielu innych osób życzliwych polskim bibliotekom.

Dotychczasowe sukcesy naszego programu to zasługa wielu tysięcy osób. W tej broszurze prezentujemy sylwetki niektórych z nich. Chcemy pokazać, jak wiele można osiągnąć, gdy połączy się siły, aby zrealizować wspólny cel. Wtedy nie ma rzeczy niemożliwych!

Z podziękowaniem dla wszystkich,  
zespół Programu Rozwoju Bibliotek



**Ewa Smuk-Stratenwerth**

trenerka Stowarzyszenia Centrum Aktywności Lokalnej

→ Polska ekolog i społeczniczka, jedna z inicjatorek akcji „Rodzić po Ludzku”. Od roku 1993 mieszka w swoim gospodarstwie ekologicznym w Grzybowie (Mazowsze), angażuje się w edukację ekologiczną i działalność społeczną prowadząc warsztaty dla dzieci i szkoły ludowe dla kobiet wiejskich, wydaje lokalną gazetę „Wieści znad Wisły”. Matka pięciu córek.

Należy do Zespołu Ekspertów Stowarzyszenia Centrum Aktywności Lokalnej (CAL), które tworzy i prowadzi programy edukacyjne wspierające aktywizację i rozwój społeczności lokalnych. W ramach Programu Rozwoju Bibliotek CAL realizuje ogólnopolski projekt szkoleniowy o wyjątkowej skali – tylko w pierwszej rundzie oznacza to ponad 1800 szkolonych osób, blisko 80 grup szkoleniowych, ponad 380 dwudniowych warsztatów przeprowadzonych przez 40 trenerów.

*W 2008 uczestniczyłem w badaniach diagnozujących sytuację bibliotek przed uruchomieniem Programu. Rysował się z nich obraz bibliotek jako instytucji dobrze zakorzenionych i potrzebnych w gminach, a same bibliotekarki jako pasjonatki, miłośniczki książek, dla których biblioteka to „świątynia”.*

>> To równocześnie osoby chcące iść z „duchem postępu”. Z drugiej strony pozycja biblioteki nie była kluczowa w strukturze ważności problemów lokalnych, gdzie najważniejsze były potrzeby infrastrukturalne (drogi, kanalizacja). Nie zmienia to faktu, że wójtowie pozytywnie odnosili się do Programu i chcieli w nim uczestniczyć. Z perspektywy czasu widać uwzględnianie wyników diagnozy we wdrażaniu Programu (na poziomie wsparcia merytorycznego i rzeczowego). Liczba uczestników Programu pokazuje też, że zaangażowanie bibliotekarek i samorządowców nie było tylko deklaracjami.



**Tomasz Kasprzak**

socjolog, brał udział w badaniach przeprowadzanych na potrzeby Programu Rozwoju Bibliotek

→ Socjolog, absolwent studiów doktoranckich w Instytucie Stosowanych Nauk Społecznych Uniwersytetu Warszawskiego, członek zespołu Ośrodka Badań Młodości, badacz współpracujący z organizacjami pozarządowymi.

Uczestniczył w badaniach przeprowadzonych przez nas przed uruchomieniem Programu Rozwoju Bibliotek. Chcieliśmy dobrze poznać sytuację bibliotek w małych miejscowościach, sprawdzić jak biblioteki funkcjonują w swoich społecznościach i jakie są wobec nich oczekiwania. W tym celu przeprowadziliśmy między innymi pogłębione studia przypadków 78 gmin, badanie ankietowe bibliotek i bibliotekarzy, badanie ankietowe mieszkańców wsi powyżej 13 roku życia.



**Beata Jasiak**

koordynatorka Programu Rozwoju Bibliotek z Dolnośląskiej Biblioteki Publicznej

>> Wstaję rano 5:05 lub 5:10. Potem sprint między łazienką a kuchnią, zahaczając o pokoje dzieciaków. Śniadanie. Bieg z córką do przedszkola (na szczęście syn sam trafia do szkoły) i znowu bieg do autobusu. A tam, jeśli mam szczęście, trafiam na wolne miejsce i mogę zasiąść wyjmując coś do czytania. Z autobusu szybko do pracy, a tutaj... włączam komputer, radio, parzę kawę. Minuta na aktualności i przegląd poczty elektronicznej. Wbrew powszechnej opinii bibliotekarze nie mają czasu na nudę (nawet ci, którzy nie pracują z czytelnikiem). Odpowiedzi na e-maile, telefony, pisma, planowanie szkoleń i konferencji, zbieranie i opracowywanie danych, realizacja projektów, wyjazdy w teren, to nasz chleb powszedni. A potem powrót do domu i powtórka czynności z rana tylko w odwrotnej kolejności...

Zespół 18 koordynatorów regionalnych Programu Rozwoju Bibliotek to doświadczeni pracownicy bibliotek wojewódzkich, zaangażowani w bezpośrednią współpracę z bibliotekami uczestniczącymi w Programie. Służą im informacją i wsparciem poczynając od naboru poprzez kolejne etapy udziału.

*Dzień dobry. Mam na imię Mikuś i mam 5 lat. Interesuję się kosmosem, układem słonecznym, robotami i ufoludkami. Marzę o tym, aby w mojej bibliotece był pojazd kosmiczny, a w jego środku ławeczki i miejsce do siedzenia, gdzie będziemy mogli czytać książki o gwiazdach. Chciałbym się tam spotkać z moją siostrą Anią i braciszkiem Maciusiem, mamą, tatą i innymi dziećmi, które mają podobne zainteresowania. Ale najbardziej zależy mi na poznaniu prawdziwego ASTRONAUTY. Chciałbym, aby mi opowiedział jak wygląda Ziemia, gdy patrzy się na nią z kosmosu, czy widział jakieś obce pojazdy, a może ufoludki? (...)*



**Mikołaj Mulka**

wyróżniony w konkursie „Spotkajmy się w bibliotece!”

Pięcioletni Mikuś otrzymał wyróżnienie w naszym internetowym konkursie „Spotkajmy się w bibliotece”. Zadanie polegało na opisaniu wymarzonego spotkania w bibliotece, a Mikuś chciał się spotkać z... prawdziwym astronautą.

Kilka tygodni po zakończeniu konkursu okazało się, że marzenie Mikusia może się spełnić! Do Polski na zaproszenie Ambasady Stanów Zjednoczonych i Polsko-Amerykańskiej Fundacji Wolności przyjechała załoga promu Endeavour, która w lutym wróciła z wyprawy w kosmos. 12 maja w Gminnej Bibliotece Publicznej w Lubiczu odbyło się spotkanie z jednym z astronautów – Stephenem K. Robinsonem. Nie mogło zabraknąć na nim Mikusia! Mikuś, wspólnie z mamą, tatą, siostrą Anią i małym braciszkiem Maciusiem, przyjechał na spotkanie aż z odległej o ponad 400 km Trzebini. Cała rodzina wyruszyła w podróż o 2 w nocy i chwilę po 9 wkroczyła do biblioteki, gdzie swoją prezentację rozpoczął już astronauta. Mikuś zadawał mu mnóstwo pytań, w prezencie otrzymał znaczek NASA i autograf.

→ Jerzy Gmurski jest częstym gościem bibliotek w okolicy Milanówka. Od kilku miesięcy przygotowuje się do napisania książki o Baranowie, które obchodzić będzie czterystulecie powstania. Miejscowa biblioteka to dla niego niezastąpione źródło wiedzy o lokalnej historii – można w niej znaleźć wiele starych fotografii i dokumentów. Dzięki pomocy bibliotekarki część z nich zostanie zeskanowana i wykorzystana w książce.



**Jerzy Gmurski**

historyk z Milanówka



**Renata Gość**

dyrektor Gminnej Biblioteki Publicznej w Trzcinicy

>> Z bibliotekami publicznymi jestem związana już od 10 lat. Szybko przekonałam się, jak wielkie są potrzeby rozwojowe małych bibliotek gminnych i ich filii. Czytając i analizując różne raporty otrzymywane w fazie powstawania Programu Rozwoju Bibliotek, mogłam zauważyć, że problemy, z którymi na co dzień spotykali się bibliotekarze małych, większych bibliotek zostały w dobitny sposób przedstawione w dokumentacji przygotowywanej na zlecenie FRŚI. Problemy, o których do tej pory się tylko mówiło w środowisku bibliotekarskim, zostały opisane, poddane analizie oraz wyciągnięto właściwe wnioski. Powstał ogólnopolski program dla bibliotek – program współpracy pomiędzy Fundacją, bibliotekami i samorządami lokalnymi. Wielu z nas – bibliotekarzy, zastanawia się, czy jest sens zgłaszać do ogólnopolskiego konkursu placówkę gminną o skromnej obsadzie personelu, z małym lokalem – taką przeciętną, gminną, wiejską bibliotekę.

*Otóż, ma to sens – gdy praca jest wykonywana z pasją, nie pozwalamy zamykać się w sztywnych wyobrażeniach o pracy bibliotekarza, a zmiana trudnych warunków lokalowych staje się celem i impulsem do rozwoju.*

→ Renata Gość, dyrektor Gminnej Biblioteki Publicznej w Trzcinicy (woj. wielkopolskie), brata aktywny udział w pracach Bibliotecznego Panelu Eksperckiego, który powołaliśmy w fazie planistycznej naszego programu po to, by – korzystając z wiedzy i doświadczenia różnych przedstawicieli środowiska bibliotecznego – zaplanować skuteczne i trwałe przedsięwzięcie. Współpraca z dziećmioma ekspertami – członkami panelu, ludźmi reprezentującymi świat biblioteczny z wielu perspektyw – Biblioteki Narodowej, biblioteki powiatowej, gminnej – była bardzo cenna.



**Dariusz Śmiechowski**  
architekt

- > Kiedy myślę: „biblioteka”... *widzę mój dom.*
- > Światło w bibliotece... *powinno być jak najbardziej naturalne. Może być kierowane tam, gdzie w danym momencie są ludzie.*
- > W wielu bibliotekach... *już teraz dostrzegamy radość tworzenia wyjątkowego miejsca, w którym sztuka i człowiek czują się u siebie.*
- > Temat bibliotek może być dla architektów... *świetnym polem kreatywnej pracy, ale też ćwiczeniem wsluchiwania się w potrzeby użytkowników, praktykowania podejścia rzeczowego, skromnego.*
- > Inspirują mnie... *baśnie i mity. Są chyba potrzebne każdemu.*

→ Architekt, nauczyciel akademicki. Autor i współautor rozwiązań przestrzennych – od koncepcji urbanistycznych po detal. Koordynator merytoryczny poradnika „Małe pomysły na wielkie zmiany”, wydanego w ramach Programu Rozwoju Bibliotek.

Grupa architektów i projektantów wewnątrz przez wakacje 2009 roku pracowała nad przygotowaniem mini-poradnika, dzięki któremu bibliotekarki i bibliotekarze mogą dowiedzieć się, jak w prosty sposób, przy małym nakładzie środków i z udziałem lokalnej społeczności sprawić, by przestrzeń biblioteki stała się bardziej przyjazna dla wszystkich.

*Program Rozwoju Bibliotek jest spełnieniem zamierzeń, które pojawiły się jako naturalna konsekwencja rozwoju i wielu działań Ośrodka KARTA.*

>> Poczynając od aktywnego tworzenia archiwów, gromadzących to, co „wytwarza” społeczeństwo, a co najpełniej zapisuje jego doświadczenie, przez program *oral history* (nagrywanie relacji świadków), „pogotowie archiwalne”, „Historia Bliska” czy „wyprawy terenowe” – wszystkie nakierowane na ocalanie, badanie i upowszechnianie historii na poziomie najbardziej dotykającym ludzi – lokalnym. Nie mogąc docierać wszędzie bezpośrednio, pragniemy uczynić to za pośrednictwem sieci bibliotek gminnych, które zechcą pełnić dodatkowe funkcje – stworzyć „mini-ośrodki” aktywizacji, współdziałania i integrowania ludzi wokół takich wspólnych celów. Narzędzia, jakie dzięki PRB uzyskają biblioteki: nowoczesny sprzęt i techniki komunikacyjne także wpisują się w najnowsze tendencje działań Ośrodka KARTA. Już nie tylko słowo czy historyczne zdjęcie drukowane w piśmie „Karta”, książkach, albumach, wystawach, ale słowo czy zdjęcie zdigitalizowane, wzbogacone jeszcze o dźwięk czy film dotrą, za pośrednictwem Internetu, do większej i „poza lokalnej” liczby odbiorców.



**Alicja Wancerz-Gluza**  
członek zarządu Fundacji Ośrodka KARTA

Biblioteka – miejsce gromadzenia i udostępniania społeczności lokalnej materiałów reprezentujących kulturę i dziedzictwo, miejsce spotkań ludzi różnych pokoleń – jest także optymalnym i – co najmniej potencjalnym – centrum tworzenia kultury i więzi między ludźmi. Realizując cele, które nazywa Państwo (w konstytucji), zadania, które finansuje Samorząd, działa wśród ludzi – staje się polem działań obywatelskich.

*Kiedy inwestujemy w obszary, które nas interesują, czujemy ogólną satysfakcję z tego, co dzieje się w naszym życiu. Kluczowymi kompetencjami stają się tzw. kompetencje miękkie, pozwalające na efektywną pracę w grupie, z ludźmi. Szkolenia trenerskie dają możliwość przyjrzenia się swoim kompetencjom miękkim, rozwinięcia ich, a także podnoszą poziom wiedzy dotyczącej stosowania odpowiednich metod i narzędzi w pracy z grupą.*



**Bibliotekarze konsultanci**

>> Rozwój zawodowy przestaje być kojarzony wyłącznie jako domena młodych menedżerów i staje się nieodłącznym elementem kariery zawodowej przedstawicielki i przedstawiciela każdego zawodu. Codziennie uczymy się nowych kompetencji, podejścia do pracy, odpowiadamy na nowe potrzeby środowiska, w którym funkcjonujemy. Kiedy świadomie inwestujemy w swój rozwój zawodowy, planując wcześniej jego etapy: studia, szkolenia, praktyki, stypendia, dużo łatwiej jest nam odnaleźć się w zmieniającym się świecie, zachować równowagę między życiem prywatnym i zawodowym, cieszyć się z zachodzących zmian i wynikających z nich szans. Inwestycja w rozwój zawodowy jest także inwestycją w rozwój osobisty.

Stowarzyszenie Trenerów Organizacji Pozarządowych (STOP) w ramach Programu Rozwoju Bibliotek prowadzi szkolenia trenerskie dla bibliotekarek i bibliotekarzy. Warsztaty poświęcone są m.in. komunikacji interpersonalnej, facylitacji – sztuce prowadzenia dyskusji grupowej, różnym metodom i technikom szkoleniowym. Uczestnicy przygotowani zostaną do prowadzenia szkoleń metodą warsztatową. Głównym celem kursu jest stworzenie grupy trenerów, którzy w przyszłości współpracować będą z instytucjami systemu bibliotecznego, a także innymi instytucjami i organizacjami działającymi na rzecz podniesienia kompetencji pracowników bibliotek. Pierwsza grupa rozpoczęła już 21-dniowy cykl szkoleniowy. W sumie przeszkolone zostaną 64 osoby.



**Krzysztof Głomb**  
Rada Programowa Programu Rozwoju Bibliotek

→ Członek Rady Programowej Programu Rozwoju Bibliotek. Ekspert w zakresie rozwoju społeczeństwa informacyjnego, programowania regionalnego i lokalnego e-Rozwoju oraz kreowania projektów elektronicznej administracji. Aktywnie działa na rzecz europejskich inicjatyw badawczych i proinnowacyjnych. Członek Rady Informatyzacji, powołanej przez Ministra Spraw Wewnętrznych i Administracji. Założyciel i prezes Zarządu Stowarzyszenia „Miasta w Internecie”.



**Jarosław Bitner**

instalator z firmy Talex SA

*Reakcje bibliotekarek? Widać było autentyczną radość w ich oczach. To było wejście nowych technologii, w niektórych bibliotekach po raz pierwszy. Wiele z nich miało wcześniej stare komputery, albo nie miało ich wcale.*

**Czy dostawy sprzętu do bibliotek różniły się od innych projektów, w których brał Pan udział?**

>> Różniły się, i to bardzo! Zazwyczaj dowozimy sprzęt, instalujemy go i... wychodzimy. W bibliotekach było zupełnie inaczej. Za każdym razem robiliśmy bibliotekarkom miniskolenie i pokazywaliśmy spokojnie, krok po kroku, jak działają komputery, drukarki, projektory. Nie chcieliśmy, żeby po naszym wyjściu zostawały z tymi wszystkimi nowościami same. Zawsze czekał na nas poczęstunek, kawa i miła rozmowa. Kiedy w jednej z bibliotek zabrakło prądu i musieliśmy w niej spędzić kilka dodatkowych godzin, pani bibliotekarka przyniosła nam nawet obiad!

→ Jarosław Bitner to jeden z 63 instalatorów poznańskiej firmy Talex – partnera technologicznego Programu Rozwoju Bibliotek. Od lutego do maja 2010 roku instalatorzy dostarczyli różne zestawy sprzętu informatycznego do 1282 bibliotek w całej Polsce.

Biblioteki otrzymały m.in. komputery stacjonarne, laptopy, rzutniki multimedialne, urządzenia pełniące funkcję drukarki, skanera, kserokopiarki i faksu. W każdej placówce przygotowane zostały multimedialne stanowiska z dostępem do internetu dla mieszkańców. Dodatkowo, 1865 placówek otrzymało aparaty cyfrowe. Talex zapewnia wsparcie techniczne i serwis dostarczonych urządzeń. Sprzęt i oprogramowanie w pierwszej rundzie Programu otrzymała także Biblioteka Narodowa i 18 bibliotek wojewódzkich.

*Wspólne uczestnictwo w szkoleniach daje mi osobiście możliwość zobaczenia, że pewne tematy są uniwersalne – że dobrze zorganizowane przedsięwzięcie, planowanie, to są ważne sprawy.*

>> Forma zajęć – czyli warsztaty – nie jest dla mnie nowa, już wcześniej miałam okazję szkolić się w ten sposób. Z moich obserwacji wynika, że dla wielu pań z bibliotek jest to często pierwszy raz. Może na początku, jak ktoś jest nieśmiały, to może być trochę trudne, ale potem ludzie się ośmielają. Jestem często w naszej bibliotece, nawet nie jako zwykły czytelnik, ale uczestnik różnych spotkań, wydarzeń i widzę co ta biblioteka robi, jak dużo się tam dzieje. Osobiście zastanawiałam się nawet nad wolontariatem w bibliotece – to też jest satysfakcja i przy okazji robienia czegoś dla innych robi się też coś dla siebie.



**Ewa Falentin**

lokalna liderka (z lewej)

→ Przedstawicielka społeczności lokalnej, bierze udział w warsztatach z zakresu planowania rozwoju biblioteki, została zaproszona przez Bibliotekę Publiczną Gminy i Miasta Zduny. Obecnie pracuje jako specjalista ds. płac w zakładzie odzieżowym.



**Kuba**

siedmiolatek przychodzący do biblioteki

→ Biblioteka to dla wielu dzieci miejsce, w którym nie tylko wypożyczają książki, ale też korzystają z komputerów albo spędzają czas na zabawie. Kuba przychodzi do swojej biblioteki po lekcjach albo przed pójściem z kolegami na boisko. Jeśli jest akurat wolne miejsce, siada przy komputerze chociaż na chwilę, żeby zagrać w swoją ulubioną grę internetową.

*Wśród wielu zadań zapisanych w strategii rozwoju gminy na lata 2007-2015 znalazł się innowacyjny sposób funkcjonowania Gminnej Biblioteki Publicznej. Innowacyjność polega na pełniejszym wykorzystaniu funkcji informacyjnej, przypisanej ustawowo tej instytucji kultury.*

>> Powstały w bibliotece dział INFO Kęty, który jest komórką medialną całej gminy, jest jednym z naszych atutów przy rewitalizacji, czyli społecznym ożywianiu zabytkowego Rynku. Po renowacji kamienicy będzie to przyjazne miejsce spotkań, dyskusji, debat oraz punkt konsultacyjno-informacyjny dla mieszkańców i gości. Znajdzie się w nim również redakcja miesięcznika „Kęczanin” i portalu internetowego [www.info.kety.pl](http://www.info.kety.pl) ze studium telewizji internetowej. Jestem przekonany, że będzie to opłacalne przedsięwzięcie, o silnie rozwojowym i integracyjnym oddziaływaniu, mające duży udział w kształtowaniu pozytywnego wizerunku Kęt i całej gminy,



**Roman Olejarz**

burmistrz Gminy Kęty

→ INFO Kęty prowadzi ponadto działalność promocyjną, marketingową, wydawniczą gminy, popularyzuje walory krajobrazowe i rekreacyjne, historię lokalną, współorganizuje miejskie uroczystości.



**Krystyna Kusak**

dyrektor biblioteki w Kętach

>> Decydując się na rozwój biblioteka wystąpiła z inicjatywą utworzenia w swoich zasobach prężnego ośrodka informacji lokalnej, europejskiej oraz medialnej i prasowej pod nazwą INFO Kęty. Jako że projekt wpisuje się w oczekiwania społeczne, znalazł uznanie i akceptację władz samorządowych, które przeznaczyły pod jego realizację własną kamienicę w zabytkowym centrum miasta. Urząd Gminy przygotował dokumentację techniczną i w 2010 roku rozpocznie pierwsze prace modernizacyjne.

Gminna Biblioteka Publiczna im. Ambrożego Grabowskiego w Kętach uczestniczy w Programie Rozwoju Bibliotek jako biblioteka wiodąca.

>> W moim domu biblioteka sąsiaduje na równych prawach z płytoteką. Mam w niej między innymi jedną z płyt zespołu T.Love, którego lider Muniek śpiewa o czymś pozytywnym, co chciałby mi dać, ale zaraz doprecyzowuje: "To nie jest łatwe, to nie jest modne". Ten fragment przypomina mi się, gdy oglądam, słucham i czytam.



**Marcin Kostaszuk**

szef działu kultury „Głosu Wielkopolskiego”

#### Czy biblioteka jest ważnym punktem na mapie życia społeczności lokalnej?

>> Tak, jest ważnym punktem, ponieważ biblioteka jest instytucją kultury. Rola bibliotekarza nie ogranicza się tylko do czysto technicznych kwestii, jak udostępnianie książek. Owszem, to tylko jedna z ważnych czynności. Szkolenia w ramach Programu Rozwoju Bibliotek pozwoliły bibliotekarkom i bibliotekarzom uświadomić sobie znaczenie biblioteki przede wszystkim jako ważnego miejsca na mapie lokalnej i ponadlokalnej społeczności, lansując otwartość i ogromne możliwości instytucji oraz znaczenie swojej roli, jako pewnego rodzaju przewodników po świecie współczesnej kultury.

*Wydaje mi się, że pracownicy biblioteki nie tylko wiedzą, jak ważną rolę pełnią, ale także w to wierzą.*

Ważne jest bowiem przekonanie, że to co się robi ma sens i cel. Odniosłam również wrażenie, że jestem świadkiem pozytywnego przewartościowania postaw. To miłe uczucie, wiedząc, że na co dzień możemy z sobą współpracować, realizując wiele projektów, które rozwijają nas zarówno jako instytucje i jako osoby.

Oczywiście chodzi mi o dostarczycieli tej wiedzy, która przychodzi z każdym dniem – z milionów wydarzeń media preparują nam codziennie swój posiłek duchowy, który chcąc nie chcąc polykamy jak hamburgera. Ale przecież czasem wypada zjeść coś wykwintnego, co nie jest łatwe i modne...

*W książkach szukam myśli, które prowadzą przez życie i ułatwiają pokonywanie codzienności.*

Dlatego nie wyobrażam sobie życia bez bibliotek. Do niedawna jednak nie zauważałem nie tylko jak wiele się w nich dzieje, ale też tego, że na spotkania, warsztaty i wykłady przychodzą ludzie, którym nie wystarczy to co łatwe i modne. Stąd rubryka w „Głosie Wielkopolskim”, w której co piątek publikujemy pełen repertuar nie tylko kin i teatrów, ale właśnie bibliotek.

*Bo przecież w życiu zawsze najbardziej liczy się, jaka za tobą stoi biblioteka.*



**Barbara Woźniak**

dyrektorka muzeum miejskiego w Suchej Beskidzkiej

→ Barbara Woźniak – dyrektorka muzeum miejskiego w Suchej Beskidzkiej, bierze udział w warsztacie planowania rozwoju biblioteki prowadzonym w ramach Programu Rozwoju Bibliotek.

*Biblioteka jest przestrzenią opowiadania, miejscem które pobudza wyobraźnię i zachęca do wędrówki po labiryncie. Próba przełożenia antropologicznej refleksji o piśmienności, książce, bibliotece na opowieść była dla mnie ożywiającym i inspirującym zadaniem.*

→ Adiunkt w Instytucie Kultury Polskiej Uniwersytetu Warszawskiego, opowiadaczka, współzałożycielka Stowarzyszenia „Grupa Studnia 0.”, animatorka kultury, prowadzi warsztaty dla studentów, muzealników, bibliotekarzy, nauczycieli. Związana ze Stowarzyszeniem „Katedra Kultury”; członek Polskiego Towarzystwa Kulturoznawczego.

W naszym programie obecna w sposób zupełnie wyjątkowy: jako autorka „Snu Marianny”, opowiedzianego podczas inauguracji Programu Rozwoju Bibliotek oraz jako autorka koncepcji i opiekunka merytoryczna wystawy „Biblioteka. Miejsce czytania, miejsce działania”, którą zorganizowaliśmy wraz z Biblioteką Uniwersytetu Warszawskiego w styczniu 2010 roku. Wniosała w nasz program magię opowieści i przenikliwość antropologicznego spojrzenia na kulturę.



**Małgorzata Litwinowicz**

adiunkt w Instytucie Kultury Polskiej UW

*Biblioteka jest dla mnie miejscem, w którym można spędzić miło czas dlatego, że nie trzeba być tutaj cicho „jak mysz pod miotłą”. Każdy ma prawo tutaj spotykać się z przyjaciółmi, a także się pouczyć.*

>> W wielu bibliotekach można spotkać ludzi, którzy poświęcają swój wolny czas dla innych i jako wolontariusze działają na rzecz dobra wspólnego. Jedną z takich osób jest Natalia, która od trzech lat bierze udział w wakacyjnej akcji organizowanej przez jej bibliotekę w Strzelinie. Wspólnie z koleżankami opiekuje się w bibliotece młodszymi dziećmi z okolicy – maluje, czyta bajki, lepi, tańczy, rysuje, gra w gry planszowe i wymyśla coraz to nowsze zabawy. Biblioteczna inicjatywa, przewrotnie nazwana „Wakacyjną wypożyczalnią babć”, idealnie trafia w potrzeby mieszkańców. Świadczą o tym chociażby kolejki, które w wakacje ustawiają się przed wejściem do biblioteki. Zajęci rodzice ze Strzelina mogą być spokojni – wypożyczalnia babć wpisana się na stałe na listę wakacyjnych planów biblioteki.



**Natalia Sromek**

licealistka, wolontariuszka w bibliotece w Strzelinie



**Andrzej Tyws**

dyrektor Dolnośląskiej Biblioteki  
Publicznej we Wrocławiu

→ Dyrektor Dolnośląskiej Biblioteki Publicznej we Wrocławiu, od 30 lat związany zawodowo z kulturą. Pomysłodawca i realizator wielu inicjatyw organizacyjno-programowych w bibliotece służących wzmocnieniu jej funkcji regionalnych, rozwijaniu specjalistycznych kolekcji, wdrażaniu projektów i przedsięwzięć wyrażających ideę wielokulturowości i otwarcia na świat. Autor licznych publikacji z zakresu prawa bibliotecznego oraz społecznych i kulturowych funkcji biblioteki. Członek Rady Programowej naszego programu.

*Z nadzieją i ufnością patrzę w przyszłość bibliotek publicznych. Po fali likwidacji kin, księgarń, klubów, jaka przetoczyła się w ostatnich dekadach przez nasz kraj, to właśnie biblioteki są dziś jedynymi instytucjami kultury, które są obecne w każdej większej wsi i miasteczku, oferują swoje kolekcje i usługi bezpłatnie, odznaczają się szczególną otwartością programową i silnymi związkami ze wspólnotami lokalnymi.*

>> Czego im brakuje? Szybkiej i skutecznej asymilacji nowych technologii i technik komunikacji społecznej, dopływu nowych atrakcyjnych zbiorów utrwalonych w różnej postaci medialnej, wielofunkcyjnych, ciekawie zaprojektowanych wnętrz, pracowników przygotowanych mentalnie i zawodowo do nowych cywilizacyjnych wyzwań. Głęboko wierzę, że nowoczesna biblioteka, której model konkretyzuje się ostatnio dzięki inicjatywom i kooperacji władz resortowych, samorządowych, organizacji i fundacji, zorientowana na wyzwalanie aktywności kulturalnej odbiorców, integrująca ich wokół ważnych celów i potrzeb wspólnot lokalnych, porządkująca relacje ze światem wiedzy i informacji może w przyszłości stanowić alternatywę dla alienujących wzorów biernej konsumpcji kulturowej i trywialnej popkultury monopolizujących w zatrważającym tempie obraz życia kulturalnego i miejsca, jakie zajmuje w nim każdy z nas.

Wojewódzkie biblioteki publiczne są aktywnymi instytucjami kultury, ważnymi dla całego systemu bibliotecznego w Polsce. Mają realny wpływ na kształtowanie polityki kulturalnej oraz na funkcjonowanie i rozwój bibliotek lokalnych w swoim regionie. To ważni partnerzy Programu Rozwoju Bibliotek we wspieraniu bibliotek publicznych w drodze ku nowoczesności oraz wzmocnieniu ich więzi ze środowiskiem lokalnym.

#### **Panie Marszałku, dlaczego został Pan samorządowcem?**

Zadecydowała o tym sytuacja po 1989 roku w Polsce. Wcześniej zajmując się przez wiele lat informatyką nie przypuszczałem, że można tę profesję zamienić na inną. Jesienią 1989 roku zaangażowałem się w działalność Komitetu Obywatelskiego w Koszalinie. Po wyborach 27 maja 1990 roku otrzymałem propozycję kandydowania na wiceprezydenta Koszalina. Przez trzy tygodnie odmawiałem. Po kolejnym spotkaniu z ówczesnym prezydentem Koszalina, który konsekwentnie przekonywał mnie do objęcia tej zaszczytnej funkcji, poddałem się. Uznałem, że skoro dotychczas krytycznie odnosiłem się do poczynań władzy, to „rzucanej mi rękawicy” nie mogę nie podnieść. Jeżeli tego nie uczynię, to nie będę miał moralnego prawa do krytykowania władzy. I tak 20 czerwca 1990 roku zostałem wybrany przez Radę Miejską wiceprezydentem Koszalina.

#### **W jaki sposób, Pana zdaniem, można przyspieszyć w Polsce rozwój społeczeństwa informacyjnego?**

Przede wszystkim trzeba zdefiniować cel i sposób jego osiągnięcia. Już z samej nazwy wynika, że dotyczy to dostępności, przetwarzania i efektywnego wykorzystania informacji do naszych potrzeb. Dostępność to nie tylko infrastruktura, ale również aplikacje umożliwiające uzyskanie informacji w minimalnym czasie. W mojej ocenie zdefiniowanie, do czego chcemy wykorzystać technologie telekomunikacyjno-informatyczne, ma podstawowe znaczenie. Infrastruktura jest środkiem do osiągnięcia celu. Aby przyspieszyć rozwój społeczeństwa informacyjnego w Polsce, niezbędnym staje się określenie obszarów kompetencji i odpowiedzialności poszczególnych podmiotów procesu, a więc administracji rządowej i samorządowej na poziomie województwa, powiatu i gminy. Pilnym staje się określenie i uzgodnienie „Linii Współpracy” pomiędzy podmiotami administracji publicznej. Następnym krokiem jest określenie i uzgodnienie „Linii Współpracy” z podmiotami uczestniczącymi w tym procesie na poziomie

→ Marszałek województwa zachodniopomorskiego. Ekonomista i inżynier, pracował na Politechnice Koszalińskiej jako wicedyrektor Parku Naukowo-Technologicznego oraz przed 1990 rokiem jako kierownik Ośrodka Elektronicznej Techniki Obliczeniowej. Od 1990 roku pełnił funkcje wiceprezydenta Koszalina, wicewojewody koszalińskiego i wicewojewody zachodniopomorskiego. Zaangażowany w prace nad strategią rozwoju województwa zachodniopomorskiego do roku 2015 i regionalnej strategii innowacyjności. Pełni funkcję Przewodniczącego Rady Marszałków Województw Rzeczypospolitej Polskiej ds. Społeczeństwa Informacyjnego.

W marcu 2010 roku władze województwa zachodniopomorskiego utworzyły Regionalne Partnerstwo na rzecz Rozwoju Bibliotek. Takie partnerstwa działają już w piętnastu województwach, a ich celem jest wspieranie idei modernizacji bibliotek w małych miejscowościach.



**Władysław Husejko**

marszałek woj. zachodniopomorskiego

województw, powiatów i gmin. Czasu mamy bardzo niewiele, aby dogonić uciekający świat.

#### **Jak można przeciwdziałać różnicom między polskim miastem i wsią w dostępie do informacji, wiedzy i kultury?**

Różnice pomiędzy polskim miastem i wsią w dostępie do informacji, wiedzy i kultury pozostaną, gdyż wynika to z samej ich specyfiki. Nie chodzi przecież o to, aby wieś stała się miastem. Ważnym jest, aby mieszkańcy wsi, którzy z własnej woli dokonali wyboru miejsca zamieszkania, mieli szansę komunikowania się ze światem za pośrednictwem Internetu. Głównym problemem obszarów wiejskich jest infrastruktura teleinformatyczna. Dlatego uzupełnieniem infrastruktury opartej na technologii światłowodowej jest dostępność do Internetu drogą radiową. Ważną rolę mogą odegrać szkoły, biblioteki wiejskie czy też ośrodki kultury, do których łatwiej doprowadzić światłowód, niż do rozproszonych gospodarstw domowych. Bardzo dobrym przykładem jest program Fundacji Rozwoju Społeczeństwa Informacyjnego w zakresie wykorzystania sieci bibliotek wiejskich, które tworzą nową jakość w dostępie do wiedzy i informacji za pośrednictwem Internetu. Ważnym jest stwarzanie równych szans w dostępie do najnowszych osiągnięć techniki niezależnie od miejsca zamieszkania, zwłaszcza dzieciom i młodzieży.

→ Zuzanna Grefkowicz-Balcer z Departamentu Koordynacji Projektów Kluczowych Telekomunikacji Polskiej SA koordynuje projekt „Biblioteki z Internetem TP”.

„Biblioteki z Internetem TP” to program internetyzacji polskich bibliotek publicznych, prowadzony przez Grupę TP. W ramach porozumienia zawartego 6 sierpnia 2009 roku z Fundacją Rozwoju Społeczeństwa Informacyjnego, Ministerstwem Kultury i Dziedzictwa Narodowego oraz Ministerstwem Spraw Wewnętrznych i Administracji Grupa TP podłącza do szerokopasmowego Internetu wszystkie biblioteki gminne w Polsce (blisko 8500 placówek). Tam, gdzie jest to możliwe, w technologii kablowej, a w pozostałych lokalizacjach w systemie bezprzewodowym – CDMA. Jest to przedsięwzięcie bezprecedensowe w skali światowej: biblioteki otrzymują bezpłatne podłączenie do Internetu oraz zwolnienie z opłat abonamentowych przez trzy lata.



Zuzanna Grefkowicz-Balcer

Telekomunikacja Polska SA

*Okazuje się, że dla biblioteki stworzenie lokalnej koalicji – ludzi, którzy gotowi są z nią wspólnie działać – nie jest wyzwaniem. Przynajmniej nie nazwałabym tego tak w stosunku do tych bibliotek, z którymi pracuję.*



Agnieszka Poliwka-Jeż

animatorka Programu Rozwoju Bibliotek, prezes Centrum Animacji Społecznej „Horyzonty”

>> Przede wszystkim dlatego, że są bardzo dobrze zorganizowane. Kiedy na pierwszym spotkaniu mówią, co robią, z kim współpracują widać i czuć, że organizowanie wokół biblioteki ludzi nie jest dla nich żadnym problemem. Później przekonują się o tym po raz drugi, kiedy spotykamy się z partnerami i tworzymy koalicję. Naprawdę biblioteki mają dużo sukcesów organizatorskich i partnerskich na swoim koncie. Tylko często nie wie o tym świat. Jeśli miałabym mówić o zaskoczeniu, to przyznam, że za każdym razem zaskakiwały mnie oczywistości. To znaczy, jakim niesamowitym narzędziem jest spotkanie, rozmowa. W zasadzie ludzie, którzy przyszli wspólnie z biblioteką wypracować cele i założenia koalicji, znają się często od lat. Wielu z nich współpracuje. Ale często na spotkaniu koalicji po raz pierwszy rozmawiają – np. nazywają swoje pomysły, które mają wobec biblioteki. Bibliotekarze często po raz pierwszy słyszą o tych pomysłach. Nie zapomnę słów pewnego strażaka, który doradzał bibliotekarkom, jak można stworzyć stronę biblioteki włączając w to młodych ludzi – rzadkich bywalców czytelnici.

Wiosną 2010 roku Akademia Rozwoju Filantropii w Polsce wysłała 31 animatorów do bibliotek uczestniczących w pierwszej rundzie Programu. Animatorzy pomagają bibliotekarkom i bibliotekarzom pozyskiwać partnerów i tworzyć Gminne Koalicje na rzecz Rozwoju Bibliotek.



## Krajowe Partnerstwo na rzecz Rozwoju Bibliotek

spotkanie inauguracyjne, Biblioteka Narodowa, 23 kwietnia 2009 roku

Krajowe Partnerstwo na rzecz Rozwoju Bibliotek to grono ponad 100 doradców i sojuszników naszego programu, wierzących w sens rewitalizacji małych lokalnych bibliotek. Skupia postaci z różnych obszarów życia społecznego – przedstawiciele świata nauki, sztuki, gospodarki, mediów, polityki i sektora pozarządowego. Członkowie Krajowego Partnerstwa – w miarę możliwości – starają się wspierać biblioteki, a także Program Rozwoju Bibliotek. Dzięki temu informacja o nas znalazła się w... książce! Należąca do Krajowego Partnerstwa Katarzyna Grochola do swojej powieści „Kryształowy anioł” wprowadziła motyw bibliotek, pisząc z życzliwością o ich potencjale i naszym programie.

### 8 przyczyn, dla których warto zostać („stereotypowym”) bibliotekarzem.

1. Nie trzeba chodzić do biblioteki po pracy.
2. Nie trzeba się zamartwiać, że kolor naszego Porsche'a nie pasuje do koloru torebki od Gucciego i butów od Prady.
3. Ma się ten dyskretny, ale bardzo szeroko znany i ceniony przez znawców, nieodparty bibliotekarski sex appeal.
4. Wie się, gdzie szukać odpowiedzi na wszystkie pytania (no, na prawie wszystkie...).
5. Wie się, że Lewis Carroll i Jonathan Carroll to jednak nie ta sama osoba.
6. Spotyka się tych pięknych ludzi, którzy jeszcze czytają książki.
7. Czasami samemu, potajemnie (ale jednak!), też można coś ciekawego ... przeczytać!
8. Pracuje się w miejscu, w którym spotykają się wszyscy, których warto poznać!



Michał Zając

nauczyciel akademicki

→ Zastępca dyrektora Instytutu Informatyki i Studiów Bibliologicznych Uniwersytetu Warszawskiego, w roku 1997 r. obronił pracę doktorską „Promocja książki dziecięcej”, przygotowuje rozprawę habilitacyjną „Współczesne edycje książek dla dzieci”. Aktywnie działa w organizacjach pozarządowych związanych z książką, bibliotekami i ruchem wydawniczym.

W Programie Rozwoju Bibliotek wspólnie z Polskim Towarzystwem Bibliologicznym (Oddziałem Warszawskim) zajmuje się programem kształcenia bibliotekarzy lokalnych, buduje sieć współpracy między uczelniami kształcącymi bibliotekarzy w Polsce.



Jednym z warunków przystąpienia do pierwszej rundy Programu Rozwoju Bibliotek było stworzenie partnerstwa, składającego się z jednej biblioteki w roli wiodącej i trzech bibliotek w roli partnerskich. Partnerstwo pomiędzy bibliotekami ma wzmocnić więzi zawodowe, pozwolić na wymianę doświadczeń i umożliwić integrację.



**Dorota Olejnik**

dyrektorka Biblioteki Publicznej Gminy Grodzisk Mazowiecki, w Programie w roli biblioteki wiodącej

>> Moją rolą jako biblioteki wiodącej jest wzmocnianie systemu bibliotecznego oraz integracja naszego środowiska bibliotekarskiego (biblioteki partnerskie wchodzi w skład powiatu grodziskiego). Uważam, że powinnam być wzorem pozytywnych, twórczych działań i „zarażać” nimi swoje koleżanki z partnerstwa.



**Zofia Pawlak-Szymańska**

dyrektorka Miejskiej Biblioteki Publicznej w Milanówku, w Programie w roli biblioteki partnerskiej

>> Partnerstwo pomaga w życiu, w działalności. Nam się bardzo dobrze układa współpraca w powiecie. Biblioteka powiatowa w Grodzisku świadczy dla nas różne usługi: umożliwia wymianę doświadczeń, oferuje szkolenia, a także wsparcie typu prawnego. Cieszę się, że idea partnerstwa jest realizowana w naszym powiecie, że znalazły się pieniądze na wsparcie biblioteki powiatowej, żeby mogła nam pomagać. Ale równie ważne są dobre chęci, bo pieniądze to nie jest wszystko. Zainteresowanie władz lokalnych zaowocowało zawianiem się porozumienia między burmistrzami i starostą. To partnerstwo zaprocentowało, bo ja się czuję pewniej w swojej bibliotece. Czuję się wspierana i tak właśnie rozumiem ideę partnerstwa. Mam nadzieję, że ja też coś do tego partnerstwa wnoszę, bo tak powinno być w partnerstwie – i jedna, i druga strona coś daje.



**Jerzy Wysocki**

burmistrz Miasta Milanówka

>> W planach inwestycyjnych naszego miasta od wielu lat prym wiodą rury kanalizacyjne, wodociągowe, modernizacja dróg, budowa obiektów sportowych – hal i boisk... To bardzo ważne inwestycje podnoszące standard życia naszych mieszkańców, ale nie można zapominać o innych ważnych obszarach życia. W 2008 roku miało miejsce historyczne, przełomowe wydarzenie. Miejska Biblioteka Publiczna w Milanówku po latach tułaczki i funkcjonowania w prowizorycznych warunkach doczekała się nowej, przestronnej siedziby. Ten fakt, to najprostsza odpowiedź na pytanie, jaką wartość przedstawia dla nas biblioteka publiczna. Nowoczesna biblioteka publiczna, z książkami, czasopismami, obsługą multimedialną jest nie mniej ważna niż inwestycje w tzw. infrastrukturę techniczną...



**Bożena Stegienko**

dyrektorka Gminnej Biblioteki Publicznej w Baranowie, w Programie w roli biblioteki partnerskiej

>> Partnerstwo oznacza, że startujemy z pewnego wspólnego pułapu, nie ma uprzywilejowanych, lepszych i gorszych. Ja mam podpisane porozumienia ze stowarzyszeniami – np. użyczam im lokalu, oni mnie popierają w jakichś staraniach. Trzeba tworzyć takie małe koalicje. W małych społecznościach i przy skromnej infrastrukturze, musimy się wspierać. Partnerstwo pozwala często pomijać już ten poziom oficjalny i działać sprawniej – skraca drogę – nie czekamy tygodniami na odpowiedź aż się jakieś pismo przeleży. W Programie weszłam w partnerstwo, jesteśmy też pod opieką biblioteki powiatowej – wspólny projekt i korzystanie z doświadczeń innych pozwala oszczędzić mnóstwo czasu. Dla małej biblioteki, gdzie jedna osoba robi wszystko – zarządza, wypożycza, sprząta – takie wsparcie oznacza lepszą jakość, pewność, poczucie zadowolenia i bezpieczeństwa. Dla mnie partnerstwo to bezpieczeństwo.



**Andrzej Kolek**

wójt Gminy Baranów

>> Biblioteka publiczna jest dla mieszkańców gminy podstawową instytucją kultury. Jej działalność jest szczególnie istotna w gminach wiejskich, gdzie pełny dostęp do dóbr kultury jest utrudniony. Biblioteka oprócz swej podstawowej funkcji propagowania czytelnictwa, jest animatorem wielu innych przedsięwzięć o charakterze kulturalnym. Dlatego też jej działalność musi wychodzić naprzeciw potrzebom mieszkańców i być ukierunkowana zgodnie z ich oczekiwaniami. Biblioteka jest stałym i bardzo aktywnym elementem życia kulturalnego gminy, bardzo ważnym partnerem w procesie realizacji ustawowych zadań będących w kompetencji samorządu.



**Krystyna Czajkowska**

dyrektorka Gminnej Biblioteki Publicznej w Jaktorowie, w Programie w roli biblioteki partnerskiej

>> W odniesieniu do mojej rzeczywistości partnerami dla biblioteki są samorząd, wójt, rada gminy, rady sołeckie, szkoła, straż, organizacje nieformalne, lokalne media, proboszcz. Żeby partnerstwo lokalne nie istniało tylko na papierze, biblioteka musi

mieć pomysł na działanie i świadomość, że nie jest samowystarczalna. Ważne jest dbanie o kontakty, dziękowanie za pomoc, interesowanie się tym co robią inni. Biblioteka funkcjonująca w partnerstwie musi być instytucją, która się liczy w środowisku – ważny jest nie tylko lokal, zbiory, wyposażenie, ale też ludzie – sami bibliotekarze – z pomysłami, odpowiedzialni i pracowici. A działanie samotne jest niemożliwe. Biblioteka jest potrzebna jako partner w organizacji rajdu rowerowego, czy nawet w akcji dla powodzian, którą planujemy wspólnie w gminie – ze strażakami, wójtem, towarzystwem cyklistów, proboszczem. To są takie społecznikowskie działania, a my zawsze możemy coś podpowiedzieć, pomóc zorganizować, służyć doświadczeniem.

## Program Rozwoju Bibliotek to

- >> blisko 3000 uczestniczących bibliotekarek i bibliotekarzy
- >> około 3000 uczestników warsztatów planowania rozwoju biblioteki, 2000 uczestników szkoleń specjalistycznych i około 2000 uczestników szkoleń informatycznych
- >> zaangażowanie w program szkoleniowy blisko 70 trenerów
- >> ponad 60 instalatorów uczestniczących w dostawach sprzętu informatycznego bibliotekom w pierwszej rundzie
- >> ponad 30 animatorów wspierających powstawanie lokalnych koalicji wokół bibliotek
- >> 1019 internautów z całej Polski uczestniczących w konkursie „Spotkajmy się w bibliotece!”
- >> ponad 3500 osób otrzymujących co miesiąc elektroniczny biuletyn Programu Rozwoju Bibliotek
- >> średnio 4400 odsłon witryny [www.biblioteki.org](http://www.biblioteki.org) dziennie (dni robocze)

Polsko-Amerykańska Fundacja Wolności jest partnerem Fundacji Billa i Melindy Gates w przedsięwzięciu, które ma ułatwić polskim bibliotekom publicznym dostęp do komputerów, internetu i szkoleń. Program Rozwoju Bibliotek w Polsce jest realizowany przez Fundację Rozwoju Społeczeństwa Informatycznego.

Celem Programu Rozwoju Bibliotek jest wzmocnienie potencjału bibliotek publicznych znajdujących się na wsiach i w małych miejscowościach. Dzięki Programowi biblioteki będą lepiej rozpoznawały i zaspokajały potrzeby mieszkańców, przyczynią się do włączania ich w główny nurt życia społecznego i gospodarczego.

Budżet Programu to 28 milionów dolarów. Fundusze są przeznaczane na cykl praktycznych szkoleń dla bibliotekarek i bibliotekarzy, wyposażenie bibliotek w sprzęt informatyczny, wzmocnienie środowiska bibliotecznego oraz promocję bibliotek. Program rozpoczął się w 2009 roku i potrwa do roku 2013. Swym zasięgiem obejmie ponad 3300, czyli połowę bibliotek znajdujących się na wsiach i w małych miejscowościach.

W pierwszej rundzie Programu uczestniczy 1865 bibliotek. Został do nich dostarczony sprzęt informatyczny, a bibliotekarki i bibliotekarze uczestniczą w cyklu szkoleń, dzięki którym opracują, a następnie zrealizują plany rozwoju i działalności swoich bibliotek w oparciu o analizę potrzeb społeczności lokalnej.

Partnerami Programu Rozwoju Bibliotek są: Ministerstwo Kultury i Dziedzictwa Narodowego z Instytutem Książki, Ministerstwo Spraw Wewnętrznych i Administracji, Urząd Komunikacji Elektronicznej, Biblioteka Narodowa, Stowarzyszenie Bibliotekarzy Polskich, Związek Gmin Wiejskich RP, wojewodowie i marszałkowie w województwach: dolnośląskim, kujawsko-pomorskim, lubelskim, lubuskim, łódzkim, małopolskim, mazowieckim, opolskim, podlaskim, pomorskim, śląskim, świętokrzyskim, warmińsko-mazurskim, wielkopolskim, zachodniopomorskim, a także Grupa TP, Gazeta Wyborcza i Grupa Onet.pl.

